



GAZIETKA FESTIWALOWA



XLII MFFZG



ZAKOPANE

Nr 3

ZAKOPANE 2010

To już kolejny dzień zmagania konkursowych XLII MFFZG w Zakopanem. Aura sprzyja dobrym nastrojom. Zaciekawienie wzbudzają dni narodowe w wiosce festiwalowej, podczas których turyści bawią się zającąc się regionalnymi smakołykami.

TARGI SZTUKI LUDOWEJ W KRAKOWIE



Od lewej: A. Kawecki, A.Gąsienica-Makowski, J.Majcher, K.Król-Łęgowski

W poniedziałek, 23 lipca, w ramach Targów Sztuki Ludowej na Rynku Głównym w Krakowie odbyła się promocja Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, miasta Zakopane, Powiatu Tatrzańskiego, Gmin Podhalańskich i Tatr.

Zaprezentowano Tatrzańską Agencję Rozwoju, Promocji i Kultury, Tatrzańskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Cepeliadę otworzyli Starosta Tatrzański Andrzej Gąsienica Makowski, Burmistrz Zakopanego Janusz Majcher, dyrektor Biura Promocji Andrzej Kawecki i dyrektor Tatrzańskiej Agencji Rozwoju, Promocji i Kultury Krzysztof Król Łęgowski. Zachęcali oni do przyjazdu na Podhale i uczestnictwa we wszystkich wakacyjnych wydarzeniach.

Szczególną atrakcją dla turystów i mieszkańców Krakowa był korowód wokół Rynku Głównego oraz występy zespołów festiwalowych: z Argentyny – Danzas Sentires, z Bośni-Hercegowiny – Slavko Mandić, z Turcji – Nilufer, z Grecji - Ionia – Kato Gefyra, a także podhalańskich zespołów – Polaniorze i zespołu dziecięcego z Nowego Bystrego.

Na stoiskach twórcy ludowi prezentowali swoje prace i produkty regionalne. Jak zawsze region podhalański wzbudził duże zainteresowanie. Region nasz szczyli się szczególną dbałością o pielęgnowanie tradycji. Promowano szlak oscypkowy, podhalańskie źródła termalne oraz rękodzieło ludowe.



„Zbójniczek na szalasie w Jaworkach, na Św. Jana”

Podczas Festiwalowego występu 23 sierpnia zespół przedstawił program pt. „Zbójniczek na Szalasie w Jaworkach, na Św. Jana”. Akcja rozgrywa się w dniu świętego Jana. Zgodnie z tradycją był to pierwszy dzień w roku, kiedy na szalas do bacy i juhasów mogły przyjść kobiety. Właśnie w tym dniu zespół odwiedza w Jaworkach zębiańskiego bacę, Wojtkę Gromadę, który wypasa tam w czasie sezonu owce. „Zbójniczek” przychodzi ze śpiewem i muzyką, by następnie wspólnie z juhasami śpiewać i tańczyć. Zebianie zaprezentowali góralski śpiew, taniec oraz grę na instrumentach pasterskich. Zespół wystąpił w kategorii II – prezentującej folklor w formie artystycznie opracowanej.



Zespół regionalny „Zbójniczek” został założony w 1964 roku w Zębie. Od początku swego istnienia działa przy miejscowym oddziale Związku Podhalań. Od 2005 roku zespołem kierują Tomasz i Małgorzata Stodczykowie. „Zbójniczek” kultywuje tradycyjny folklor regionu Podhala, a w swoim dorobku ma wiele interesujących programów m.in. *Portki*, *Diabeł na Podholu*, *Rewizja u Kuby*, *Sąd nad Janosikiem*, *Rafanie Inu*, *Podłazy*, *Baby i Dezerterzy*, *Zemsta* oraz opracowane wraz z zespołem „Polaniorze” z Kościeliska przedstawienie *Nomówiny z weselem góralskim*. Zespół jest laureatem wielu nagród i wyróżnień w różnych konkursach, przeglądach i festiwalach.

ZASŁYSZANE W WIOSCE FESTIWALOWEJ...

Pan Kazimierz z Wodzisławia: Wprost oczu nie mogę oderwać od pięknych góralek z całego świata! Aż chciałoby się porwać którąś z nich w ramiona i ruszyć w tany! Pani **Stanisława** z Warszawy: Od lat przyjeżdżam do Zakopanego specjalnie na Festiwal i uczestniczę we wszystkich konferencjach naukowych i warsztatach. Szkoda tylko, że nie ciągną się one przez cały festiwalowy tydzień... W końcu tyle można by się jeszcze z nich dowiedzieć!

DZIEŃ PORTUGALSKI



W Biurze Prasowym gościliśmy Anię Lenkiewicz, tłumaczkę zespołu portugalskiego wraz z kucharzami, którzy podali nam menu na swój dzień narodowy.

Carne da Noite (wieprzowina z ziemniakami), Cenoura escabeche (marchewki w zalewie octowej z oliwą i pietruszką), Bolo de Mel (ciasto miodowe) i oczywiście Vinho Madeira.

Wszystkie te potrawy są tradycyjnymi daniami serwowanymi na Boże Narodzenie, które dla Portugalczyków jest najważniejszym świętem w roku. Skąd wieprzowina? Otóż z czasów, kiedy Portugalia była bardzo biednym krajem i jedna rodzina w wiosce hodowała przez cały rok prosiaka, którego spożywali mieszkańcy wioski na Boże Narodzenie. Natomiast do ciasta Bolo de Mel dodawano wówczas najdroższe składniki, jak bakalie i miód, których na co dzień nie używano.



Międzynarodowy Konkursu Kapel, Śpiewaków i Instrumentalistów Ludowych rozstrzygnięty

Konkurs odbył się 23 i 24 sierpnia. Ogłaszamy Państwu wyniki konkursu, który sprawił ogromną satysfakcję wykonawcom i dostarczył niezapomnianych przeżyć publiczności.

WYNIKI:

W KATEGORII SOLISTÓW INSTRUMENTALISTÓW:

Złote zbyrkadło: Filip Mitanowski, (Macedonia)

Srebrne zbyrkadło: Janusz Stoch Waka, Ząb (Polska)

W KATEGORII SOLISTÓW WOKALISTÓW:

Złote zbyrkadło: Zofia Mrowca (Polska)

W KATEGORII KAPEL:

Złote zbyrkadło: kapele zespołów „Kud-Bisser-Kicevo” (Macedonia) i „Nilufer” (Turcja)

Srebrne zbyrkadło: kapele zespołów „Ordogborda” (Rumunia) i „Przyszowianie” (Polska)

Brązowe zbyrkadło: kapele zespołów „Zbójnicek” (Polska) i „Z bukowińskich wierchów” (Polska).

W KATEGORII GRUP ŚPIEWACZYCH:

Złote zbyrkadło: grupa męska „Zbójnicek” (Polska)

Srebrne zbyrkadło: grupa żeńsko-męska „Regle” (Polska)

Brązowe zbyrkadło: grupy żeńska „Białcanki” (Polska) i męska „Lancova Vas” (Słowacja).

Ponadto przyznano wyróżnienie w postaci nagrody Dyrektora Festiwalu Andrzeja Kaweckiego dla Giuseppe Carbone z zespołu „I Picciotti da Purtedda” z Sycylii za tradycyjną technikę gry na dawnym instrumencie.



Rozmowa z dr Bożeną Lewandowską,

wykładowcą Instytutu Muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – od 7 lat aktywnym obserwatorem Festiwalu, od dwóch lat jurorem w Konkursie Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych a w tym roku po raz pierwszy jurorem w Konkursie Głównym. **Jest Pani wieloletnim obserwatorem Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich. Jakie są Pani wrażenia po każdym z Festiwali - odbiera je Pani podobnie, czy może każdy inaczej?** Na każdym Festiwalu znajduję zawsze coś nowego. W końcu co roku pojawiają się nowe zespoły z różnych stron świata. Na przykład w zeszłym roku urzekli mnie Nepalczycy. Spotkania z takim „tygłem kulturowym” są niezwykle pouczające! Choć wiedza, którą zyskujemy przy okazji Festiwalu nie jest bardzo dogłębna, to na pewno poszerza nasze horyzonty. **Czy obecność danego kraju na zakopiańskim Festiwalu można traktować jako przejaw jego dbałości o własną tożsamość narodową?** Sądzę, że tak. Obecność w Zakopanem to z jednej strony przejaw wspólnotowości górali z całego świata, ale z drugiej – niepowtarzalna możliwość podkreślenia własnej odrębności. W końcu każdy zespół występuje pod własną flagą, w swoich strojach regionalnych i przy akompaniamencie własnej muzyki folklorystycznej. **Co dla Pani jako muzykologa jest na Festiwalu najciekawsze?** Z muzycznego punktu widzenia zawsze najciekawsze były i są zespoły z Bałkanów i Łuku Karpat. Z kręgów pozaeuropejskich szalenie interesująca jest Azja, zarówno ta bliższa jak i Daleki Wschód. Tam myślenie o folklorze, kulturze tradycyjnej ma zupełnie inny wymiar... Szkoda, że tak rzadko odwiedzają Zakopane. **W swojej codziennej pracy ma Pani kontakt ze studentami i młodymi ludźmi. Czy widzi Pani w nich autentyczne zainteresowanie muzyką i folklorem?** Prawda jest taka, że przychodzą do nas, do Instytutu Muzykologii ludzie praktycznie bez pojęcia o tradycji ludowej. Mam jednak nadzieję, że pod wpływem zajęć na uczelni ich zamiłowanie do folkloru rośnie.

FESTIWAL NA ŻYWO W INTERNECIE!!!!!!!!!!!!

www.watra.pl

BIURO PRASOWE

XLII MIĘDZYNARODOWEGO FESTIWALU FOLKLORU
ZIEM GÓRSKICH ZAKOPANE 2010